

MAGDALENA RAGANIEWICZ

ŚW. EDYTA STEIN ODKRYWA PRAWDĘ W JEZUSIE CHRYSZTUSIE

„Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32)

Fenomen wiary wskazał na istnienie Kogoś, z Kim warto związać swoje życie, na Kim warto oprzeć swoją kruchą egzystencję, Kogo można uczynić fundamentem wszystkiego. Ów Ktoś może dzierżyć prawdę, ukazującą i wyjaśniającą sens ludzkiego bytowania.

Edyta zwlekała jednak z przyjęciem wiary, o której tyle już wiedziała. To, co nieoczekiwanie wydało się finałem jej poszukiwań, a do czego doszła wysiłkiem intelektualnym, okazało się jeszcze niewystarczające do przyjęcia orędzia wiary. „Godzina łaski”¹ – by odwołać się do jej obrazowania – wybiła kilka lat później, a była poprzedzona niemałymi cierpieniami wewnętrznymi i pewnym kryzysem duchowym.

I. KRYZYS WEWNĘTRZNY PRZED PRZYJĘCIEM PRAWDY

Wszystkie te doświadczenia, które doprowadziły Edytę do odkrycia fenomenu wiary, tj. metoda fenomenologiczna, problem wczucia, świadectwo wiary Schelera i innych anonimowych katolików, zwłaszcza zaś kontekst śmierci Reinacha, przyczyniły się do duchowego odrodzenia, ale rozpoczęło się ono cał-

¹ E. STEIN, *Wiedza Krzyża. Studium o św. Janie od Krzyża*, Kraków 1998, s. 78.